

Z FRONTOW SWIATA.

Front Zachodni.

W niedzielę odparto silne niemieckie przeciwnatarcie w rejonie Jallcourt /połudn.wsch. od Nancy/. Na północy zachód od Nijmvegen silne przeciwnatarcie niemieckie. Silne zgrupowania czołgów i piechoty w rejonie Nijmvegen rozbite przez lotnictwo RAF. Na zachód od korytarza w Holandii na odcinku Oss patroli brytyjskie nawiązały już kontakt z główną niemiecką linią frontu na tym odcinku biegnącą przez m.Nuland i Berlicum. Brytyjskie oddziały pancerne uderzające z prawego skrzydła odcinka gen.Dempsey'a wdarły się klinem o podstawie 27 klm. na odcinku pomiędzy Deuerno i Mozela. Trwa walka o poszerzenie korytarza.

Kanadyjczycy osiągnęli w dniu wczorajszym granicę belgijsko-holenderską pod Earle Duc. oraz osiągnęli miejscowość Brecht ok. 3 klm. na północ od kanału Antwerpia Turnhout.

Na południe od Akwizgranu Amerykanie ponownie zdobyli miasto niemieckie ROEMICH. Wojska 7-ej Armii amerykańskiej wdarły się do zewnętrznej linii fortyfikacji Belfortu.

Lotnictwo bombardowało skoncentrowanym atakiem Monachium.

Pod Avrenche sojusznicy odnaleźli w dawnej kopalni wielką niemiecką modernistyczną fabrykę samolotów pod ziemią, która produkowała Messerschmity oraz części samolotowe.

FRONT WSCHODNI.

Komunikat sowiecki z dnia 1.X.br., podaje: "Dnia 1.X. na terytorium Jugosławii na południe od rumuńskiego miasta Turnu Severin wojska sowieckie posuwały się w walkach naprzód i zdobyły szereg miejscowości. Na innych odcinkach frontu działalność patrolowa. Na terytorium Jugosławii żołnierze armii czerwonej wyparli Niemców z miasta Brajognac. Sforosowano rzekę Timok i zajęto miejscowość Gradskovo. W rejonie szosy Psków-Ryga sowieckie działka szturmowe rozbiły tylnie straż niemieckie. Na drugim froncie białoruskim lotnictwo sowieckie zbombardowało niemieckie schrony i zgrupowania czołgów w rejonie miasta Mławy oraz lotnisko w Ciechanowie. W północnej Transylwanii oddziały sowieckie toczą walki o poszerzenie przyczółków mostowych na prawym brzegu rzeki Muresul."

Niemcy przyznają: "Rosjanie podjęli nową wielką ofensywę na szerokim froncie mającą na celu zdobycie przełęczy beskidzkiej na granicy Czechosłowacji. Ofensywa ta zaczęła się po przegrupowaniu wojsk rosyjskich i sprowadzeniu świeżych posiłków.

Znaczne siły rosyjskie przepравиły się przez Dunaj na terytorium Jugosławii i zajmują obecnie 60 klm. odcinka na zachodnim brzegu Dunaju tocząc zacięte walki z Węgrami i poprzecznie zbliżają się do Belgradu.

Wojska rosyjskie ostrzeliwują zewnętrzne linie obronne Rygi.

Artyleria rosyjska z przełęczy dukielskiej ostrzeliwuje tereny słowackie

FRONT WŁOSKI.

Działalność lotnicza ograniczona z powodu złych warunków atmosferycznych.

Niemcy wycofali z walk przeciwko partyzantom włoskim 5 dywizji włoskich, które poniosły wielkie straty i niewykazywały już zapachu do walki z partyzantami tak, że próbę znielenia oporu włoskiego będą musieli podjąć sami Niemcy.

PRASA LONDYŃSKA O SPRAWIE POLSKI.

Dzisiejsza prasa londyńska poświęca wiele miejsca sprawom Polski.

"Times" stwierdza, iż mianowanie na miejsce gen. Sosnkowskiego gen. Bora-Komorowskiego nie przyczyniło się do osiągnięcia porozumienia polsko-sowieckiego ani jednności narodowej Polaków. Nie przyczynia się do tego również co najmniej nieogledna odpowiedź Lubelskiego PKWN, który zaatakował gen. Borę. Pismo zaznacza "Spodziewaliśmy się, że okazanie przez armię sowiecką pewnej pomocy Powstaniu Warszawskiemu raz na zawsze zakończyło spór o datę i powody wybuchu Powstania. Okazuje się, że jest inaczej". Również słowa gen. Sosnkowskiego zawarte w jego połączonym rozkazie do wojska nie przyczynią się napewno do złagodzenia sytuacji.

"News Chronicle" pisze, "wydawało się, iż mianowanie gen. Bora zażegna poważny kryzys międzynarodowy. Tymczasem stanowisko Lubelskiego PKWN całkowicie rozwiązało te nadzieje. Dziennik konkluduje "Powstrzymujemy się narazie z wydaniem sądu dopóki nie znane nam będą wszystkie fakty tej pożądanego godnej sprawy".



ATAKI PRASY SOWIECKIEJ ORAZ "POLSKIEGO KOMITETU WYZW. NARODOWEGO NA PREZ. RACZKIEWICZA I NACZELNEGO WODZA.

Prasa sowiecka i PKWN "nie zadowolone" z nominacji nowego Naczelnego Wodza oraz zachowania się Prezydenta Raczkiewicza w czasie ostatniego kryzysu podejmuje ostre ataki przeciwko Prezydentowi i N. Wodzowi.

Moskiewska "Prawda" omawiając w przeglądzie międzynarodowym mianowanie gen. Bora - Naczelnym Wodzem stwierdza, że ustąpienie gen. Sosnkowskiego w niczym nie zmieniło sytuacji po nieważ poza nim na czele "polskiej reakcji" stoi również Prezydent Raczkiewicz. Dziennik atakuje również gen. Bora oskarżając go o wywołanie przedwczesnego powstania.

PKWN, którego reprezentanci Osóbka-Morawski i gen. Żymierski bawią w Moskwie ogłosił dnia 1 bm., oświadczenie ostro krytykujące nominację gen. Bora-Komorowskiego na Naczelnego Wodza. PKWN atakuje gen. Bora za wywołanie "przedwczesnego powstania w Warszawie".

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

Berno: Donoszą, że Himmler wydelegował szereg swych współpracowników oraz specjalne oddziały z obowiązkiem dokonania czystki w GC.

Berno: Oddziały Todta budują liczne fortyfikacje na granicach austriacko-węgierskiej i węgiersko-czechosłowackiej.

Londyn: "Na terenie Holandii na wezwanie rządu holenderskiego w Londynie wybuch strajk generalny wszystkich kolejarzy. Również fabryki holenderskie pracujące dla Niemców są nie ruchomione.

POŻEGNALNY ROZKAZ GEN. K. SOSNKOWSKIEGO.

Podajemy skrót rozkazu dziennego Naczelnego Wodza K. Sosnkowskiego z dnia 30. IX. 44 r.:  
 "Żołnierze! Pan Prezydent decyzją swoją z dnia 30. IX. 44 r. zwolnił mnie ze stanowiska Naczelnego Wodza. Moim następcą mianował bohaterskiego gen. Tadeusza Komorowskiego - Bora, dotychczasowego dowódcę Armii Krajowej, która czynami ponad ludzką miarę zyskała sobie szacunek i podziw świata. Ze wzruszeniem i pełen podziwu śledziłem walki w Warszawie, a zwłaszcza czynniejszych kobiet polskich i bohaterskiej młodzieży. Oby ich wzmaganie w Warszawie zdolało poruszyć sumienie świata i zaważyły na szali, na której rozstrzygać się będzie los Polski. Żyjącą wspominać zwycięstwa, jakie armia nasza odniosła na lądzie, w powietrzu i na morzu. W niedostającej walce o całość Ojczyzny okryliście się nie przemijającą sławą, walcząc ramię przy ramieniu z siłami zbrojnymi naszych Sprzymierzeńców. Sława żołnierska jest własnością Ojczyzny. Jej, wyłącznie, cierpienia swe składa, służy i służyć będzie żołnierz, nie szczędząc swej krwi i ofiary. Żołnierzu Polski! Nie szczędź krwi i ofiar dajesz w ręce swemu Rządowi wszystkie siły zbrojne, dać mogą dla obrony interesów Rzeczypospolitej. Rozumiem dobrze, że nie poto we wrześniu 1939 roku naród nasz oparł się Niemcom, nie poto pola Norwegii, Afryki, Włoch, Francji, równiny Belgii i Holandii były świadkami bojów, nie poto Warszawa walczy wśród ruin i pożogi, by u schyłku tej wojny żądano ofiar z jej ziemi oraz praw suwerennych, jakie Polska posiadała, kiedy 5 lat temu przeciwstawiła się agresji. Służąc Rzeczypospolitej żołnierz polski nie wypuścił broni z ręki, dopóki wróg nie będzie pobity ostatecznie. Idźcie na dalszą drogą wierności wzajemnym zobowiązaniom, łączącym Polskę z Sojusznikami, których wysiłek zbrojny kształtuje losy świata. Jasne miałem chwile, gdy byłem z Wami. Tylko one je zawdzięczam, moi bohaterzy żołnierze. Dziękuję Wam. Rannym śię słowa serdecznej pamięci oraz życzenia rychłego powrotu do zdrowia. Moim współpracownikom w imieniu służby dziękuję. Żołnierze, żołnierze cudowni, nie zrównani żołnierze naszych jednostek bojowych: Jeszcze Polska nie zginęła! Jej sprawa musi zwyciężyć! Naczelnym Wódcą Sosnkowski gen. broni. Londyn 30. IX. 1944 r."

K O M U N I K A T.

Departament Informacji i VI Oddział Sztabu Dowódcy Armii Krajowej podaje do wiadomości, że przyjęta została propozycja władz niemieckich rozpoczęcia rozmów w sprawie zaprzestania walki przez oddziały AK w Warszawie.

Warszawa, dnia 2 października 1943 roku godzina 10-ta-